

# Zwolennik imigracji zabity przez Afrykańczyka

8 stycznia 2019

Bertrand Louiset został znaleziony martwy w swoim własnym domu, po tym jak otrzymał prawie trzydzieści ciosów nożem. Sprawcą zabójstwa zwolennika imigracji okazał się być obywatel Wybrzeża Kości Słoniowej, który mieszkał u Francuza, chociaż zgodnie z procedurami powinien zostać wydany z kraju, ponieważ z powodu niespełnienia określonych warunków nie przedłużono jego wizy.

Do zabójstwa miało dojść w połowie grudnia, natomiast ofiara została odnaleziona po kilku dniach w swoim domu, zaś francuska policja poinformowała o zdarzeniu dopiero teraz. 58-letni mieszkaniak Joué-lès-Tours w centralnej Francji zmarł w wyniku otrzymania 28. ciosów nożem, a jego zabójcą okazał się 22-letni obywatel Wybrzeża Kości Słoniowej. Afrykańczyk mieszkał u Louiseta, ale ten nakazał mu opuścić dom, co doprowadziło do tragicznej w skutkach sprzeczki.

Iworyjczyk przebywał we Francji od dwóch lat na podstawie wizy, która jednak nie została w ostatnim czasie przedłużona, ponieważ nie osiągnął on odpowiednich wyników egzaminów na studiach i tym samym nie spełnił wymogów proceduralnych. Jednocześnie nie został jednak deportowany z kraju, co było między innymi zasługą samego Louiseta, który przyciągał go do swojego domu.

Ofiara była bowiem znana ze swojej działalności na rzecz imigrantów. Louiset był działaczem kilku organizacji domagających się szerszego otwarcia granic, w tym między innymi ruchu UTOPIA56, a także dostarczał jedzenie i inną pomoc „nieletnim” przybyszom spoza Europy. Ponadto był dyrektorem sieci marketów był sygnatariuszem manifestu na rzecz Europy „migracyjnej i solidarnej”.

Na podstawie: Francetvinfo.fr, Ripostelaique.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)